

**Sygn. akt I ACa 1929/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 grudnia 2016 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz (spr.)

SO (del.) Katarzyna Sałaj - Alechno

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. R.

przeciwko M. S., A. K. i E. D. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I C 6/14

**I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego komparycji w miejsce nazwiska pozwanego wskazanego jako (...) wpisuje nazwisko (...);**

**II. oddala apelację;**

**III. zasądza od A. K. na rzecz K. R. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Dorota Markiewicz Katarzyna Polańska - Farion Katarzyna Sałaj – Alechno

**Sygn. akt I ACa 1929/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 grudnia 2013 r. powódka K. R. domagała się zasądzenia na swoją rzecz solidarnie od pozwanych M. S., A. K. i E. D. (1) odsetek ustawowych od kwoty 477.907,50 zł liczonych od dnia 2 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz na podstawie art. 482 § 2 k.c. - odsetek od zaległych odsetek od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka twierdziła, że wyrokiem z dnia 1 czerwca 2011 r. na podstawie art. 46 § 1 k.k. został orzeczony wobec pozwanych obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz powódki kwoty 477.907,50 zł. W dniu 23 grudnia 2013 r. w toku postępowania egzekucyjnego powyższe roszczenie zostało w całości wyegzekwowane. Mając jednak na uwadze upływ czasu od dnia wyrokowania i dnia spełnienia świadczenia – w ocenie powódki – istnieje

podstawa do dochodzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie, jak również odsetek liczonych od zaległych odsetek.

Pismem z dnia 27 marca 2014 r. powódka sprecyzowała powództwo w ten sposób, że skapitalizowała pierwotnie dochodzone odsetki i wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 158.809 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany E. D. (2) wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że w maju 2007 r. została ogłoszona upadłość jego przedsiębiorstwa, zaś syndyk masy upadłościowej dokonał zajęcia i rozdzielenia składników majątkowych zaspokajając w ten sposób wierzycieli. Z uwagi na powyższe nie posiada żadnego majątku, a nadto – do lutego 2019 r. odbywa karę pozbawienia wolności, co uniemożliwia mu podjęcie pracy zarobkowej.

Pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zarzucił, że wyrok w sprawie VIII K 234/08 uprawomocnił się dopiero w dniu 30 marca 2012 r., wobec czego powództwo powinno być oddalone, co do kwoty 51.574,73 zł stanowiącej wartość dochodzonych przez powódkę odsetek od kwoty 477.907,50 zł za okres od dnia 2 czerwca 2011 r. do dnia 30 marca 2012 r. W pozostałym zakresie zarzucił, że żądanie powódki narusza zasady współzycia społecznego, ponieważ powódka na skutek własnych celowych zaniechań nie uzyskała zaspokojenia roszczenia przed dniem 23 grudnia 2013 r., gdyż brała udział zarówno w postępowaniu sądowym, jak i przygotowawczym, w którym organ dokonał zajęcia majątku dłużnika i miała wiedzę na temat podejmowanych czynnościach, w tym istniejących jego składników majątkowych. Obawiając się braku zaspokojenia roszczenia w sprawie KM 6629/12, z uwagi na wielość wierzycieli, wszczęła odrębne postępowanie egzekucyjne wobec pozwanego, w którym to postępowaniu ujawniła znany jej składnik majątkowy w postaci rachunku bankowego dłużnika. W ocenie pozwanego odwlekacenie terminu spełniania świadczenia przez wierzyciela miało na celu uzyskanie dodatkowej korzyści, jaką są odsetki ustawowe za opóźnienie.

Pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że roszczenie powódki jest nie tylko nieudowodnione, ale przede wszystkim – w razie ustalenia, że ono istnieje – nie jest jeszcze wymagalne, gdyż powódka nie wezwała go w trybie art. 455 k.c. do zapłaty świadczenia głównego, a tym samym nie mógł on opóźnić się z zapłatą jakiegokolwiek kwoty, zaś wezwania do zapłaty kwoty 477.907,50 zł nie może zastąpić złożenie powództwa o zapłatę skapitalizowanych odsetek w wysokości 158.809 zł. Odnosząc się zaś do roszczenia w postaci odsetek od zaległych odsetek zarzucił, że powódka nie może ich żądać od dnia wytoczenia powództwa, skoro odpis pozwu został pozwanemu doręczony w dniu 22 października 2014 r.

W piśmie z dnia 7 stycznia 2015 r. powódka sprecyzowała swoje dotychczasowe stanowisko w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych odsetek ustawowych od kwot:

- 170.089,91 zł od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 18 grudnia 2013 r. w wysokości 38.044,22 zł;
- 309.561,41 zł od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 19 grudnia 2013 r. w wysokości 69.350,24 zł,

jak również zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 107.565,29 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka cofnęła pozew ponad dochodzoną kwotę główną 107.394,46 zł bez zrzeczenia się roszczenia.

W kolejnym piśmie z dnia 21 stycznia 2015 r. powódka wyjaśniła, że wyrok wydany na podstawie art. 46 k.k. staje się wymagalny i wykonalny z chwilą jego uprawomocnienia się, zatem nie była zobligowana do wezwania pozwanych do zapłaty.

W piśmie z dnia 19 lutego 2015 r. pozwany A. K. wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w części, wniósł o zasądzenie od powódki kosztów procesu w zakresie, w jakim cofnęła ona pozew. Równocześnie podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, że odsetki dochodzone przez powódkę zostały obliczone od kwoty, która przekracza „kwotę bazową”, zaś powództwo narusza art. 5 k.c.

Na rozprawie w dniu 18 marca 2015 r., powódka podtrzymała powództwo jak w piśmie z dnia 21 stycznia 2015 r. z tym, że cofnęła pozew ponad dochodzoną kwotę główną 107.394,46 zł, zrzekając się w tym zakresie roszczenia.

**Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r.** Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 107.004,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie co do kwoty 51.414,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 7.787 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; zasądził od powódki na rzecz pozwanego A. K. kwotę 1.180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z dnia 1 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie VIII K 234/08 na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych (pозwanych w niniejszym postępowaniu) E. D. (1), A. K. i M. S. solidarnie tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz K. R. kwotę 477.907,50 zł. Orzeczenie uprawomocniło się z dniem 30 marca 2012 r., tj. w dniu rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie II AKa 4/12 apelacji oskarżonych od ww. wyroku.

W dniu 28 czerwca 2012 r. na podstawie art. 107 § 1 k.p.k. Sąd nadał klauzulę wykonalności powyższemu wyrokowi w zakresie pkt XVI, tzn., co do kwoty 477.907,50 zł zasądzonej na rzecz powódki. W dniu 20 sierpnia 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Legionowie w wykonaniu wyroku z dnia 1 czerwca 2011 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 28 czerwca 2012 r. wszczął przeciwko pozwanym egzekucję z nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2012 r. Sąd wydał powódce dwa kolejne tytuły wykonawcze przeciwko M. S. w celu wszczęcia egzekucji z nieruchomości należących do tego dłużnika. Na podstawie jednego z powyższych tytułów wykonawczych Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi – Północ w dniu 22 listopada 2012 r. wszczął przeciwko pozwanemu M. S. egzekucję z nieruchomości. Z uwagi na wyegzekwowanie całego roszczenia na rzecz powódki z poniesionymi przez nią wydatkami na postępowanie egzekucyjne w wysokości 1.743,82 zł (kwota 170.089,91 zł w dniu 18 grudnia 2013 r. i 309.561,41 zł w dniu 19 grudnia 2013 r., tj. łącznie 479.651,32 zł) postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013 r. organ egzekucyjny stwierdził, że postępowanie zostało zakończone i orzekł o kosztach tego postępowania.

W dniu 23 grudnia 2013 r. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji w oparciu o art. 824 § pkt 3 k.p.c. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Legionowie postanowił umorzyć postępowanie egzekucyjne i zwrócić powódce tytuł wykonawczy.

Skapitalizowane odsetki ustawowe od kwoty 168.346,09 zł (170.089,91 zł – 1.743,82 zł) od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 18 grudnia 2013 r. wynoszą 37.654,18 zł, zaś od kwoty 309.561,41 zł od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 19 grudnia 2013 r. odpowiadają wysokości 69.350,24 zł. Łącznie skapitalizowane odsetki wynoszą 107.004,42 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W rozpoznawanej sprawie wierzytelność powódki została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym wydanym w sprawie VIII K 234/08 jako odszkodowanie orzeczone w trybie środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. Powyższe świadczenie łącznie z kosztami postępowania egzekucyjnego, jakie poniosła powódka, zostało w całości wyegzekwowane.

Do oceny Sądu I instancji należało zatem dokonanie oceny zasadności ostatecznie sprecyzowanego roszczenia powódki w zakresie skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia następnego po uprawomocnieniu się ww. wyroku do dnia zapłaty oraz dalszych odsetek od tak skapitalizowanej kwoty od dnia wytoczenia niniejszego powództwa do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami

dotyczącymi popełnienia przestępstwa – a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. Sąd cywilny może więc czynić własne ustalenia w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem. Ustalenia te mogą różnić się od tych, których dokonał sąd karny (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207, wyrok SN z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSP 1975, z. 3, poz. 63). Jeżeli jednak ustalenie wysokości szkody wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, to ustalenie takie jest dla sądu cywilnego wiążące (wyrok SN z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66, LEX nr 6122, oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 27 kwietnia 1995 r., II Akc 59/95, OSA 1996, z. 9, poz. 35; por. także wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 60/09, LEX nr 550992).

W uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 51/07 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pod rządem art. 415 § 4 k.p.k. (zarówno w dawnym brzmieniu, jak i po nowelizacji), w którym mowa o zasądzonym na rzecz pokrzywdzonego odszkodowaniu, przyjmuje się w judykaturze (np. wyrok SN z dnia 28 listopada 2006 r., IV KK 328/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 14), że orzeczenie sądu karnego zasądzające odszkodowanie pociąga za sobą negatywną przesłankę procesową w postępowaniu cywilnym w postaci powagi rzeczy osądzonej. W związku z tym należy przyjąć, że orzeczenie o nałożeniu obowiązku naprawienia szkody stwarza stan powagi rzeczy osądzonej dla roszczeń cywilnych w tym zakresie, w jakim na sprawcę został nałożony tego rodzaju obowiązek. Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu wprowadził odniesienie nie do środków karnych, lecz do środków probacyjnych, niemniej jednak podkreślił, że nawet w przypadku orzeczenia odszkodowania na podstawie art. 72 § 2 k.k. i art. 74 k.k. (a więc nie tylko art. 46 k.k.) odchodzi się od znaczenia terminu wyznaczonego sprawcy szkody do jej naprawienia oraz dopuszczalności prowadzenia egzekucji na podstawie orzeczenia sądu karnego orzekającego o obowiązku naprawienia szkody w określonym terminie. Pokrzywdzony przestępstwem nie ma bowiem wpływu na określenie tego terminu i nie można od niego wymagać, by oczekiwał z realizacją własnych uprawnień cywilnych, aż minie termin wyznaczony sprawcy szkody w wyroku karnym do jej naprawienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że środek karny, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. ma charakter przede wszystkim penalny, wychowawczy i resocjalizacyjny. Zatem funkcja kompensacyjna, jakkolwiek priorytetowa, nie jest jedyną, którą taki środek ma spełniać. Z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2011 r. w sprawie VIII K 234/08 jednoznacznie wynika, że pozwani zostali uznani winnymi popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu powódki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, zatem obowiązek obejmuje naprawienie szkody wyrządzonej tym właśnie rozporządzeniem mieniem, wskutek którego pozwani uzyskali środki pieniężne. Sąd karny orzekł jedynie o obowiązku naprawienia szkody wywołanej bezpośrednio przestępstwem, co jednak nie wyłącza dochodzenia dalszych roszczeń (ubocznych, akcesoryjnych). W złożonym pozwie powódka domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej rozmiarowi szkody, którą poniosła na skutek przestępczego działania pozwanych. Nie było zaś sporu między stronami, że powódka w związku z przestępczym działaniem pozwanych poniosła szkodę w wysokości 477.907,50 zł, która w ramach toczącego się postępowania egzekucyjnego została zaspokojona przez M. S. w całości. Za szkodę tę pozwani odpowiadają jednak - na zasadzie art. 415 k.c. - solidarnie. Pozostawali przy tym w opóźnieniu w zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie już (najpóźniej) od chwili uprawomocnienia się wyroku z 1 czerwca 2011 r. wydanego w sprawie VIII K 234/08. Odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej tytułem odszkodowania pieniężnej powódka może skutecznie domagać się na podstawie art. 481 k.c.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten potwierdza pewną prawidłowość, że jakiegokolwiek opóźnienie w terminowej realizacji świadczenia pieniężnego, z uwagi na zmianę siły nabywczej pieniądza,

przynosi zawsze uprawnionemu szkodę w postaci wielkości oprocentowania, które wierzyciel by uzyskał, gdyby należne świadczenie pieniężne otrzymał w terminie. Przyjąć zatem należy założenie, że opóźnienie w wykonaniu świadczenia pieniężnego zawsze rodzi szkodę, bez względu na to, jakie zamiary w odniesieniu do oczekiwanego świadczenia miał wierzyciel (wyrok SN z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, LEX nr 1001288; wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). Odsetki są świadczeniem ubocznym, zależnym od istnienia i wymagalności długu podstawowego. Od momentu powstania uzyskują one byt samoistny, niezależny od długu głównego, ze wszystkimi stąd wynikającymi konsekwencjami

Odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Chwilę, w której dłużnik dopuszcza się opóźnienia, określić należy na podstawie art. 476 k.c. Przepis ten wskazuje na obiektywny stan faktyczny, który jest podstawą postawienia dłużnikowi zarzutu nieterminowego wykonania zobowiązania. Chwila, o której mowa, jest odmiennie ustalana w zależności od tego, czy dłużnik jest zobowiązany do świadczenia terminowego, czy do świadczenia bezterminowego. Pojęcie opóźnienia w zapłacie dłużnej sumy wiąże się z terminem spełnienia świadczenia (wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 151/08, LEX nr 483309). W wyjątkowych wypadkach chwilą początkową, która wyznacza ten moment, jest chwila wyrządzenia szkody (wyrok SN z dnia 21 listopada 2003 r., II CK 239/02, LEX nr 479364; wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r., IV CK 358/02, Mon. Praw. 2006, nr 10, s. 542; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, LEX nr 177213; wyrok SN z dnia 28 września 2005 r., I CK 113/05, LEX nr 319239; wyrok SA w Lublinie z dnia 24 stycznia 2006 r., I ACa 887/05, LEX nr 179044; wyrok SA w Katowicach z dnia 24 lipca 2008 r., V ACa 525/08, Biul. SAKa 2008, nr 4, s. 30).

Zdaniem Sądu I instancji powoływany przy tym przez pełnomocnika pozwanego A. K. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 czerwca 2013 r. (I ACa 121/13) nie jest trafny pod względem podnoszonej przez niego argumentacji. W tezie tego wyroku Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał, że określenie kiedy dłużnik jest w opóźnieniu wynika z art. 455 k.c. W pierwszej kolejności decyduje ustalony przez strony termin spełnienia świadczenia lub właściwość zobowiązania, w razie braku tych przesłanek decyduje wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania. Wymagalność roszczenia nie jest jednak jednoznaczna z opóźnieniem dłużnika, dlatego też stan opóźnienia pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Wyjątek ma miejsce, gdy chodzi o zabór pieniędzy. Wówczas to odsetki mogą być żądane od daty wyrządzenia szkody. Jest to wyjątek uzasadniony właściwością zobowiązania. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w tym orzeczeniu. W przypadku zagarnięcia kwoty pieniędzy termin spełnienia świadczenia wynika z natury (właściwości) zobowiązania. Dłużnik zagarniający pieniądze wie, że należą one do kogo innego, z istoty więc z zagarnięcia pieniędzy wynika, że sprawca jest w zwłóce już od dnia popełnienia przestępstwa i że nie zachodzi potrzeba wezwania go do ich zwrotu, aby uczynić mu skuteczny zarzut, że opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. (uchwała Sąd Najwyższego 7 sędziów-zasada prawna z dnia 22 września 1970 r. III PZP 18/70, OCNCP 1971 nr 1, poz. 5). Jest to wyjątek uzasadniony właściwością zobowiązania, o której mowa w art. 455 k.c.”.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani, popełniając przestępstwo opisane w wydanym wyroku karnym, działając na podstawie umów pośrednictwa finansowego z powódką, dopuścili się nieprawidłowości szczegółowo opisanych w tym wyroku np. nieprawidłowo ewidencjonowali i rozliczali wypłaty i wypłaty, naliczali zyski i straty oraz należne spółce prowizje, a także dopuścili się prowadzenia ksiąg rachunkowych wbrew przepisom ustawy o rachunkowości wskazując w nich niepełne i niekompletne dane. Przystępstwo to zbliżone jest do przestępstwa kradzieży, gdyż określona osoba poszkodowana – w niniejszej sprawie powódka, a przy przestępstwie kradzieży pieniędzy – osoba posiadająca środki pieniężne, de facto nie mogą z tych środków pieniężnych korzystać, a korzysta z nich w obu przypadkach sprawca szkody lub inne osoby. Osoba dopuszczająca się kradzieży pieniędzy – co do zasady także w chwili popełniania przestępstwa nie dokonuje przeliczenia tych pieniędzy, a zatem w chwili popełniania przestępstwa nie ma świadomości, co do tego jaką kwotę zabrała w celu przywłaszczenia, czyni to ewentualnie w okresie późniejszym, ale dla wymagalności obowiązku zwrotu skradzionej sumy pieniężnej od chwili popełnienia tego przestępstwa istotne jest to, jaka kwota została zabrana w celu przywłaszczenia. Podobnie pozwani – skoro dopuścili się ww. przestępstwa za które zostali skazani – dokonując różnych operacji na środkach pieniężnych w tym powódki – mieli, albo powinni mieć świadomość, jaką szkodę pieniężną wyrządzili powódce, gdyż de facto

dokonali niejako „zaboru pieniędzy” powódce, czego konsekwencją jest to, że powódka co do zasady może domagać się od nich odsetek od daty wyrządzenia szkody. Oczywiście w takiej sytuacji powódka zobowiązana byłaby do wskazania, w jakiej konkretnej dacie została pozbawiana środków pieniężnych i w jakiej konkretnej wysokości. Przeprowadzenie takiego dowodu nie należałoby do najprostszych z uwagi na obszerną zapewne dokumentację księgową i być może konieczność posiadania wiedzy specjalistycznej – biegłego rewidenta, to jednak, co do zasady jest możliwe.

W niniejszej sprawie powódka ostatecznie domagała się jednak odsetek za opóźnienie nie od dnia powstania szkody, a od dnia następnego po dniu uprawomocnieniu się wyroku karnego zobowiązującego pozwanych do naprawienia szkody przez wypłatę powódce określonego odszkodowania, a zatem środków pieniężnych. W wyroku tym sąd pierwszej instancji nakazał pozwany solidarnie zwrócić powódce określoną kwotę pieniężną, a sąd drugiej instancji obowiązek ten potwierdził. W konsekwencji wyrok sądu I instancji uprawomocnił się i wedle Sądu Okręgowego z tą datą pozwani wiedzieli już o obowiązku zapłaty na rzecz powódki określonej, co do wysokości kwoty, co jest równoznaczne i porównywalne z sytuacją „zaboru pieniędzy”. Dlatego pozwani najpóźniej od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku nakazującego im obowiązek naprawienia wobec powódki szkody przez zapłatę określonej kwoty pieniężnej popadli w opóźnienie w jej zapłacie, jeśli jej nie spełnili, nawet gdyby przyjąć, że wcześniej nie pozostawali w opóźnieniu. Pozwani mieli wówczas wiedzę na temat wysokości poniesionej przez powódkę szkody, a ich dług stał się wymagalny najpóźniej w momencie uprawomocnienia się tego wyroku. Nie istniała zatem – wbrew twierdzeniom pozwanego A. K. - konieczność odrębnego wzywania pozwanych do zapłaty świadczenia głównego. Domaganie się takiego wezwania byłoby zdaniem Sądu także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowiło dalszą korzyść finansową pozwanych, którzy dopuścili się przestępstwa za które zostali prawomocnie skazani, kosztem powódki pozbawionej możliwości korzystania z własnych środków pieniężnych. Sąd podkreślił, że przyjęcie poglądu pozwanego poza tym, że nie ma oparcia w obowiązujących przepisach i poglądach wyrażanych przez doktrynę i orzecznictwo, byłoby nadto niesprawiedliwe i krzywdzące dla poszkodowanego – powódki, który mimo orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w wyroku karnym zmuszony byłby dalej wzywać pozwanych do zapłaty tej kwoty. Takim „wezwaniami do zapłaty” był zatem najpóźniej wyrok Sądu II instancji, mocą którego obowiązek naprawienia szkody przez pozwanych wobec powódki stał się prawomocny i pozwani zobowiązani byli go niezwłocznie wykonać, a jeśli tego nie uczynili, opóźnili się ze spełnieniem swojego świadczenia pieniężnego, co rodzi obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie.

W konsekwencji zdaniem Sądu I instancji powódka zasadnie domaga się zapłaty odsetek od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie VIII K 234/08, tj. od dnia 31 marca 2012 r., gdyż z tym dniem pozwani już pozostawali w opóźnieniu w zapłacie.

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie skapitalizowanych odsetek w wysokości 69.350,24 zł, bowiem w takiej wysokości należą się one powódce jako świadczenia uboczne od wyegzekwowanej w dniu 19 grudnia 2013 r. kwoty 309.561,41 zł, z tym, że w zakresie żądania odsetek od kwoty 170.089,91 zł Sąd odjął od tej kwoty 1.743,82 zł (tj. wydatki poniesione przez powódkę na koszty postępowania egzekucyjnego), i od uzyskanej kwoty 168.346,09 zł obliczył wysokość skapitalizowanych odsetek od dnia 31 marca 2012 r. do 18 grudnia 2013 r., przyjmując, że wynoszą one 37.654,18 zł. Odsetki ustawowe nie przysługują powódce od wydatków poniesionych przez powódkę na koszty postępowania egzekucyjnego. Skoro bowiem powódka domaga się odsetek od wymagalnej wierzytelności stwierdzonej prawomocnym wyrokiem, to niezasadne jest powiększanie przez nią tej kwoty o poniesione wydatki na egzekucję. Koszty te zaktualizowały się dopiero w toku postępowania egzekucyjnego, a nie w dniu uprawomocnienia się wyroku w sprawie VIII K 234/08. Zdaniem Sądu trudno nawet przy tym przyjąć dzień wymagalności tego typu wierzytelności, tak, aby stwierdzić, od której chwili pozwani byli świadomi istnienia obowiązku zwrotu tego wydatku, jak i jego wysokości, a nadto nie mają do niej zastosowania art. 481 i 482 k.c. Nie można pominąć, że postępowanie, w którym doszło do wyegzekwowania całej należnej kwoty, toczyło się wyłącznie z udziałem pozwanego M. S.. Odejmując przy tym kwotę 1.743,82 zł, Sąd pomniejszył pierwszą wyegzekwowaną od M. S. wpłatę, bowiem zasadą jest rozliczanie w pierwszej kolejności kosztów z związanych z toczącą się egzekucją.

W konsekwencji Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 107.004,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty orzeczonej na podstawie art. 46 § 1 k.k. prawomocnym wyrokiem z dnia 1 czerwca

2011 r. (VIII K 234/08), uwzględniając jednocześnie dni, w których nastąpiła poszczególna spłata długu (dni, w których wyegzekwowano poszczególne kwoty) – na podstawie art. 481 k.c.

Równocześnie Sąd zasądził od kwoty 107.004,42 zł odsetki ustawowe liczone od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie do dnia zapłaty. Przepis art. 482 § 1 k.c. ustanawia bowiem dopuszczalność żądania odsetek za opóźnienie od zaległych odsetek od chwili wytoczenia o nie powództwa (wyrok SA w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r., I ACr 31/92, OSA 1992, z. 7, poz. 62). Jeżeli zatem strony nie umówiły się inaczej, odsetki od odsetek należy liczyć od dnia wytoczenia powództwa o odsetki (uchwała SN z dnia 18 maja 1994 r., III CZP 70/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 220).

Sąd Okręgowy podniósł przy tym, że zarzut co do naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego jest całkowicie nietrafny. Wskazywana przez pozwanych okoliczność, że powódka mogła zaspokoić swoje roszczenie już w toku wszczętego postępowania KM 6629/12, a mimo wiedzy na temat wszystkich składników majątkowych dłużnika nie podjęła w odpowiednim czasie stosownych działań, nie znajduje uzasadnienia i jest nieusprawiedliwiona. Obowiązkiem dłużnika jest bowiem wykonanie zobowiązania zgodnie z jego właściwością, bez konieczności podejmowania przez wierzyciela czynności zmierzających do przymusowego wyegzekwowania należności. Jednakże w razie niespełniania przez dłużnika świadczenia w określonym terminie wierzyciel ma prawo dochodzić swoich praw wpiętych w postępowaniu przed sądem, a następnie - w drodze postępowania egzekucyjnego. Nie ma również znaczenia, czy dłużnik mógł dysponować określonym składnikiem swojego majątku (tak jak podnosił to pozwany ad. 1 i ad. 3), który umożliwiłby mu spełnienie świadczenia. Mając bowiem wiedzę o istnieniu wymagalnej wierzytelności i jej wysokości dłużnik (tu wyrok sądu karnego) ma obowiązek wykonać zobowiązanie. Po stronie dłużnika spoczywa zatem ciężar zapewnienia takich składników majątkowych, które wystarczą na zaspokojenie wierzytelności. Skoro jednak wierzyciel zmuszony jest samodzielnie poszukiwać tego majątku i dochodzić zaspokojenia w toku postępowania egzekucyjnego, to nie można mu zarzucić, że wykonuje to z celowym opóźnieniem, a jego działanie ma na celu pokrzywdzenie dłużnika.

Zgodnie zaś z treścią art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania m.in., jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. Nie ulega wątpliwości, że to powód jest dysponentem swojego żądania i może on w granicach przewidzianych prawem dowolnie zmieniać zdanie, co do podtrzymywania żądania pozwu. Pozew (choćby w części) może być bowiem cofnięty bez zezwolenia pozwanego, aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięcie połączone jest ze zrzeczeniem się roszczenia – aż do wydania wyroku (art. 203 § 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie powódka cofnęła częściowo pozew, (co do kwoty 51.414,54 zł z ustawowymi odsetkami) przed wydaniem wyroku, zrzekając się w tym zakresie roszczenia, a zatem zgoda pozwanych na dokonanie tej czynności nie była wymagana. Ponadto, w ocenie Sądu, cofnięcie pozwu w ww. części nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa, zatem spełnia przesłanki określone w art. 203 § 4 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie kwoty 390,04 zł z ustawowymi odsetkami – jako skapitalizowane odsetki od kwoty 1.743,82 zł stanowiącej wydatki poniesione przez powódkę na koszty postępowania egzekucyjnego z dalszymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. 2013 poz. 461). Mając na uwadze wartość pierwotnie dochodzonego roszczenia (158.809 zł), cofnięcie pozwu, co do kwoty 51.414,54 zł i uwzględnienie powództwa w zakresie kwoty 107.004,42 zł, Sąd przyjął, że powódka wygrała niniejszy proces w 67,38 %, co oznacza, że pozwani powinni solidarnie zwrócić na jej rzecz kwotę 7787,00 zł (jej kosztów tj. opłaty od pozwu 7.940,00 zł, wynagrodzenia pełnomocnika 3.600,00 zł i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa 17,00 zł). Jednocześnie – wobec wygrania przez pozwanych sprawy w 32,62%, Sąd zasądził od powódki na rzecz A. K. poniesione przez niego koszty pomocy prawnej w proporcjonalnej wysokości tj. 32,62% z poniesionej przez niego

kwoty wynagrodzenia pełnomocnika 3.600,00 zł i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa 17,00 zł, co dało łącznie 1.180,00 zł.

**Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany A. K.**, zaskarżając go w części zasądzonej od niego na rzecz K. R. kwotę 107.004,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w części zasądzonej od niego na rzecz K. R. kwotę 7.787 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zarzucił naruszenie:

1. art. 455 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że termin spełnienia świadczenia wynikającego z obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec A. K. w wyroku karnym na podstawie art. 46 § 1 k.k. wynika z właściwości tego zobowiązania, w sytuacji gdy powinno być ono spełnione dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania, ponieważ jest to świadczenie pieniężne, jego termin nie jest oznaczony ani nie wynika z jakichkolwiek właściwości przedmiotowego zobowiązania; i w efekcie

2. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że A. K. opóźnił się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. i zasądzenie na rzecz powódki odsetek za czas opóźnienia, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że A. K. nigdy nie został wezwany do wykonania świadczenia w trybie art. 455 k.c. i tym samym nie nastąpił termin jego spełnienia, a on nie dopuścił się jakiegokolwiek opóźnienia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w tej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie wobec niego powództwa również co do kwoty 107.004,42 zł wraz z odsetkami od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; nadto wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu pozostałych kosztów postępowania przed Sądem I instancji (poza kosztami zasądzonymi w wyroku), w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a także wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. W świetle apelacji są one zresztą niesporne, bowiem apelacja koncentruje się wokół oceny prawnej żądania dokonanej przez Sąd I instancji.

Zarzut naruszenia art. 455 k.c. jest chybiony, jakkolwiek Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, iż z uwagi na charakter czynu niedozwolonego pozwany miał wiedzę co do szkody i osoby poszkodowanej już w chwili jego popełnienia. Pozwany został skazany za przestępstwo nadużycia zaufania poprzez niedopełnienie obowiązków (zaniechanie realizacji zadań spółki i rzetelnego prowadzenia jej spraw poprzez pozostawienie ich wyłącznej gestii E. D. (1)), przy czym z opisu czynu w wyroku wynika, że w następstwie powyższego wyrządził m. in. powódce szkodę nieumyślnie (k 77 verte – 78). Zatem istotnie można przyjąć, że apelujący w chwili wyrządzenia szkody powódce nie miał wiedzy, że jego zaniechanie wywołało taki skutek. Tym samym nie sposób uznać, że z tego względu właściwość zobowiązania nie wymagała wezwania do zapłaty. Generalnie zaś w przypadku czynów niedozwolonych dopiero niespełnienie świadczenia przez dłużnika po wezwaniu do zapłaty skutkuje popadnięciem przez niego w opóźnienie, za które wierzycielowi należą się odsetki od należności głównej.

Jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie powódka wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia wynikającego z czynu niedozwolonego czyli naprawienia szkody. Zgodnie bowiem z art. 46 § 1 k.k. warunkiem koniecznym do orzeczenia w wyroku karnym obowiązku naprawienia szkody jest wniosek pokrzywdzonego, co oznacza, iż powódka złożyła wniosek, w którym wyraziła wolę, by dłużnik – pozwany spełnił świadczenie wynikające z czynu niedozwolonego czyli naprawił szkodę.

Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania nie wymaga żadnej szczególnej formy, może być zatem złożone w każdy możliwy sposób, także dorozumiany. Wezwania można dokonać ustnie lub pisemnie, w tym również w formie telefonicznej, telegraficznej czy teleksowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013 r., I ACa 291/13, LEX nr 1350388). Wystarczy, że wierzyciel wyrazi w sposób dostateczny przez swoje zachowanie swoją wolę, aby dłużnik świadczenie spełnił (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1972 r., III CRN 2/72, LEX nr 7184). W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Wprawdzie wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. nie był kierowany bezpośrednio do pozwanego, ale jako uczestnik postępowania karnego musiał poznać jego treść. Z akt sprawy nie wynika data, w której pozwany poznał treść owego wniosku, jednak przyjąć trzeba domniemanie faktyczne, że niewątpliwie już w dacie wydania wyroku karnego w I instancji był mu on znany. Z dniem 30 marca 2012 r. uprawomocnił się wyrok nakładający na pozwanego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pozwanej w konkretnej kwocie. Wobec faktu, że pozwany, skazany za przestępstwo skutkujące zaborem mienia powódki, w tej dacie wiedział już, na czyją szkodę działał i jaki miała ona wymiar, a jednocześnie też był świadomy, iż powódka domaga się zwrotu zagarniętej kwoty, dalsze wezwanie do zapłaty nie było konieczne dla uznania, że nie spełniając świadczenia, znalazł się już w tej dacie w opóźnieniu, a zatem że powódce należne są odsetki za opóźnienie w zapłacie.

W konsekwencji bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 359 § 1 k.c. Odsetki za opóźnienie zostały bowiem zasądzone od dnia następnego po dniu uprawomocnienia się wymienionego wyroku.

Wprawdzie w apelacji nie został podniesiony zarzut naruszenia art. 5 k.c., niemniej jednak Sąd Apelacyjny, kontrolując z urzędu prawidłowość zastosowania prawa materialnego, w pełni akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie. Wskazać należy, że na klauzulę generalną przewidzianą w tym przepisie nie może skutecznie powoływać się strona, która sama narusza w stosunku do przeciwnika procesowej zasady współzycia społecznego, a tak niewątpliwie było w przypadku pozwanego, który dopuścił się przestępstwa na szkodę powódki. W chwili, kiedy powziął wiedzę o jej szkodzie, winien ją naprawić – w ogóle bez konieczności wszczynania przez poszkodowaną postępowania egzekucyjnego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego należnych powódce weszło wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (2.700 zł).

Dorota Markiewicz Katarzyna Polańska-Farion Katarzyna Sałaj-Alechno